WILHELM FLEISCHER

ur. 1925; Drohobycz

Miejsce i czas wydarzeń	Drohobycz, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Drohobycz, II wojna światowa, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, Niemcy, bombardowania

Wybuch II wojny światowej

Był strach przed bombardowaniami, były [komunikaty]: „Uwaga, uwaga nadchodzi” i bombardowania od pierwszego dnia. Przeżywałem to z moją kuzynką. Myśmy mieszkali w tym samym domu – dziadek, ten który był właścicielem fabryki, i siostra mamy ze swoim mężem, tym inżynierem, i moi rodzice. I ten wujek, Sznap, był oficerem artylerii i był na Westerplatte, brał udział w wojnie, w walce, i nie wiem w jaki sposób, ale w każdym razie ta wiadomość doszła do ciotki, była mowa o tym, że wszyscy tam zginęli. Przeżywałem razem z moją kuzynką, byliśmy wychowywani jak brat i siostra, bo ani ona nie miała rodzeństwa, ani ja. Cały czas [żyliśmy] w strachu o tego wujka, czy on wróci, czy nie wróci z wojny. No i to długo nie trwało [u nas], na tym etapie to była wojna między Polską a Niemcami, gehenna zaczęła się wraz z wkroczeniem [na nasze tereny] Niemców.

Data i miejsce nagrania	2006-11-29, Beer Szewa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"